

Wyrok z dnia 2 września 1998 r.

I PKN 290/98

Klauzule konkurencyjne uzgodnione w umowach o pracę zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) miały charakter cywilnoprawny.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Zbigniew Myszka (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 września 1998 r. sprawy z powództwa Bolesława W. przeciwko Jerzemu K. i Zbigniewowi W. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanych od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 13 stycznia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 13 stycznia 1998 r., oddalił apelację pozwanych: Jerzego K. i Zbigniewa W. od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy - Wydziału Cywilnego z dnia 26 czerwca 1997 r. [...], zasądającego od każdego z pozwanych na rzecz powoda Bolesława W. kwotę 5496,00 zł z tytułu kar umownych za okres od dnia 9 października 1994 r. do 9 grudnia 1994 r., z ustawowymi odsetkami, a także zwrot kosztów procesu w kwocie 2168,10 zł.

W sprawie tej ustalono, że powód od 1990 r. prowadził na terenie Ś., a od 1994 r. w W. prywatne przedsiębiorstwo „P.P.”. Przedmiotem działania firmy był między innymi eksport-import, handel hurtowy i detaliczny artykułami przemysłowymi, surowcami, maszynami i urządzeniami pochodzenia zagranicznego i krajowego. Powód utworzył w Ś. Centrum Handlowe, które zajmowało się sprzedażą urządzeń

chłodniczych, a także wyposażeniem sklepów. Ta działalność była jedyną na tym terenie i przynosiła duże zyski, albowiem zatrudniał wielu pracowników i rósł popyt na jego towary.

W dniu 10 sierpnia 1992 r. powód zawarł umowę o pracę z pozwanym Zbigniewem W. na stanowisku sprzedawcy, następnie magazyniera, przy czym od kwietnia do września 1993 r. pozwany pełnił obowiązki kierownika zespołu magazynowo-handlowego, a od września 1993 r. do 8 października 1994 r. został zastępcą kierownika tego zespołu. Natomiast pozwany Jerzy K. pracował u powoda od sierpnia 1994 r. na podstawie umowy zlecenia, a od września 1993 r. do 31 grudnia 1994 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierownika zespołu magazynowo-handlowego.

W §§ 6 i 7 umów o pracę zostały zawarte klauzule o zakazie konkurencyjności w okresie trwania stosunku pracy i w ciągu roku po jego rozwiązaniu, które zobowiązywały pozwanych do bezwzględnego przestrzegania tajemnicy służbowej w zakresie informacji dotyczących działalności „P.P.” i Centrum Handlowego. Pozwani dobrowolnie zobowiązali się, iż przez okres jednego roku od rozwiązania umów o pracę nie będą prowadzili, na własny rachunek ani w firmach konkurencyjnych, w jakiegokolwiek formie sprzedaży analogicznych wyrobów, tj. artykułów żywnościowych oraz urządzeń wyposażenia sklepów i gastronomii, pod rygorem zapłaty powodowi kar umownych w wysokości przeciętnego średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za każdy miesiąc zajmowania się taką działalnością. Pozwani przyjęli te warunki i nie zgłaszali w momencie zawierania umów o pracę ani w późniejszym okresie żadnych zastrzeżeń, w tym co do wykorzystania przez pracodawcę ich przymusowego położenia.

W dniu 24 września 1994 r. pozwani wypowiedzieli umowy o pracę z powodu zbyt niskich wynagrodzeń za pracę, ale nie informowali powoda, że zamierzają rozpocząć analogiczną działalność gospodarczą na własny rachunek, na co powód nigdy nie wyraził ustnej lub pisemnej zgody. Pozwani zaprzestali świadczyć pracę u powoda w dniu 8 października 1994 r., rejestrując 24 października 1994 r. własną firmę pod nazwą W. s.c. - wyposażenie sklepów z tym samym przedmiotem działalności co firmy powoda.

Na tle takich ustaleń Sąd drugiej instancji potwierdził prawidłowość konstatacji prawnych Sądu Rejonowego, który przyjął, iż pozwani dobrowolnie zawarli umowy o pracę, zawierające klauzule o zakazie konkurencji, przez co rozpoczęta przez nich

działalność gospodarcza nosiła znamiona nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zakazie nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 478, poz. 211), co rodziło ich odpowiedzialność odszkodowawczą. Sąd Wojewódzki przyjął, że przy prowadzeniu działalności konkurencyjnej pozwani wykorzystali wiedzę i kontakty handlowe zdobyte w czasie zatrudnienia u powoda, przez co narazili go na znacznej wartości straty. Sąd ten nie podzielił twierdzeń pozwanych, że podpisując niekorzystne klauzule o zakazie konkurencji byli w przymusowej sytuacji, wynikającej z braku pracy na rynku zatrudnienia, skoro podjęli zatrudnienie na korzystnych warunkach pracy i płacy. Równocześnie Sąd Wojewódzki uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo określił początek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych od daty zarejestrowania konkurencyjnej działalności gospodarczej, tj. od 24 października 1994 r. Nadto zwrócił uwagę, iż zasądzone - stosownie do żądania powoda - kwoty odszkodowawcze były niższe od kar umownych określonych w zapisach klauzul o zakazie konkurencji, które nie naruszyły reguł zawartych w art. 18 KP.

W kasacji pozwani - podnieśli zarzut naruszenia przepisów postępowania cywilnego - art. 233 KPC, przez pominięcie i nieustosunkowanie się do zeznań świadków, którzy potwierdzili wykorzystanie przez powoda przymusowej sytuacji pozwanych przy zawieraniu umów o pracę, co spowodowało naruszenie prawa materialnego - art. 388 KC, przez jego niezastosowanie, nadto pominięcie zeznań świadka, który potwierdził wyrażenie przez powoda zgody na rozpoczęcie przez pozwanych działalności konkurencyjnej. Skarżący podważali jako dowolne przyjęcie, że pozwani narazili powoda na straty znacznej wartości i zarzucili Sądowi drugiej instancji nieokreślenie zasadności i wysokości zasądzzonego odszkodowania przez przyzmat uzgodnienia minimalnego wynagrodzenia za pracę w zawartych z nimi umowach o pracę. W skardze podniesiono także zarzut naruszenia art. 18 KP przez błędną jego wykładnię, utrzymując że postanowienia §§ 2 i 7 umów o pracę pozwanych były sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 133-137 KP.

W odpowiedzi na kasację powód wniósł o jej oddalenie - utrzymując, że pozwani wskutek rozpoczęcia konkurencyjnej działalności gospodarczej przejęli klientów jego firm, co zmusiło go do ich zamknięcia, a zawarte klauzule o zakazie konkurencji dawały mu prawo dochodzenia pięciokrotnie wyższych kwot odszkodowawczych bez wykazywania własnych strat.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 393¹¹ KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, które wytyczają wskazane w skardze kasacyjnej podstawy prawne oraz ich uzasadnienie. Oparcie kasacji na wskazanych przez skarżących podstawach prawnych nie uzasadniało uwzględnienia kasacji. Proceduralny zarzut kasacji naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC w istocie rzeczy zmierzał w dwóch kierunkach. Po pierwsze - do wykazania, że pominięcie lub niepełne ustosunkowanie się do zeznań świadka Z. B. doprowadziło do nieprawidłowych ustaleń w kwestii wyrażenia zgody przez powoda na podjęcie działalności konkurencyjnej po wypowiedzeniu przez pozwanych umów o pracę. Zarzut ten nie stanowi naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w obu instancjach (art. 382 KPC), ale nie oznacza to obowiązku lub potrzeby powielania uzasadnienia Sądu pierwszej instancji przez konieczną ocenę lub ustosunkowanie się do zeznań każdego ze świadków przesłuchanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych z uwzględnieniem zeznań świadka Z. B., do których odniósł się jedynie pośrednio, uznając za gołosłowne twierdzenia pozwanych o zgodzie powoda na założenie firmy z identycznym przedmiotem działalności. Zresztą świadek ten sygnalizował jedynie o rozważaniu przez powoda możliwości podjęcia działalności konkurencyjnej przez pozwanych wyłącznie w razie przeniesienia jego interesów gospodarczych poza teren Ś.

Po drugie - zarzut nieuwzględnienia zeznań innych świadków, którzy zeznawali na okoliczność zawierania umów o pracę przez pozwanych „w warunkach przymusu ekonomicznego”, zmierzał do wykazania stosowania przez powoda tzw. wyzysku pozwanych w ujęciu art. 388 § 1 KC. Jednakże z zasadniczych przyczyn przepis ten nie miał w sprawie zastosowania, albowiem norma ta nie zawiera sankcji bezwzględnej nieważności, ale daje wyzyskanemu - przed upływem dwóch lat od dnia zawarcia umowy (art. 388 § 2 KC) - wyłącznie uprawnienie do żądania zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego mu świadczenia, tj. do żądania ukształtowania zmiany treści zawartej umowy albo do jej unieważnienia. Taka konstrukcja prawna wymagała zatem od pozwanych inicjatywy procesowej przez wniesienie powództwa wzajemnego, co w sprawie nie miało miejsca, a pozwani prezentowali błędną prawniczo opcję bezwzględnej nieważności uzgodnionych klauzul

konkurencyjnych. Równocześnie niewłaściwe rozumienie przez skarżących dyspozycji art. 388 KC powodowało brak zasadności kasacyjnego zarzutu naruszenia tej normy prawa materialnego.

Chybiony był również zarzut błędnej wykładni art. 18 KP, formułowany przez odniesienie jego dyspozycji do sprzeczności umów o pracę pozwanym z bezwzględnie obowiązującymi przepisami - art. 133-137 KP. Tymczasem strony zawarły klauzule konkurencyjne przed wejściem w życie z dniem 2 czerwca 1996 r. nowego rozdziału IIa „Zakaz konkurencji”, w dziale czwartym Kodeksu pracy. W dacie zawierania klauzul konkurencyjnych zakaz konkurencji nie był instytucją regulowaną przez przepisy prawa pracy, dlatego uzgodnione klauzule konkurencyjne nie mogły być ocenione przez pryzmat sankcji nieważności z art. 18 § 2 KP, jako sprzeczne z nieistniejącymi ówczesznie przepisami prawa pracy o zakazie konkurencji. Natomiast klauzule konkurencyjne uzgodnione w umowach o pracę zawartych przed wejściem w życie ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110), były samoistnymi umowami cywilnoprawnymi i jako zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym mogły być podważane w reżimie prawa cywilnego, np. przez zgłoszenie powództwa wzajemnego z art. 388 KC, bądź żądanie zmniejszenia rażąco wygórowanych kar umownych opartego na art. 484 § 2 KC, z czego pozwani nie skorzystali.

Równocześnie w rozpoznawanym sporze o zapłatę kar umownych brak było podstaw prawnych do podważania zgodności z prawem klauzul konkurencyjnych oraz wysokości zastrzeżonych kar umownych z odniesieniem się do naruszenia przepisów o czasie pracy (art. 133-137 KP), albowiem przedmiot procesu w żadnej mierze nie wiązał się z naruszaniem przez pracodawcę bezwzględnie obowiązujących przepisów o czasie pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

=====